

Z lasu



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

1942, 1943, 1944

Z lasu

Las nocą rośnie jak jezior poszum.
Droga kołysze we mchu, we mchu.
Ciężkie kolumny mroku się wznoszą.
Otchłanie puste z ciemności płoszą
krzyk zły, wysoki jak ze snu.

Las, Strach

A dołem potok ludzi i wozów
i broni chrzęst we mgle, we mgle.
Spod stóp jak morze wydęte grozą
nieujarzmiona piętrzy się ziemia
i głosy ciemne leżą w przestrzeniach
jak to, co czeka obce i złe.

Żołnierze smukli. Twarzyczki jasne,
a moce ciemne trą się i gniołą,
łądy się łamią, sypie się złoto
i chyba pancierz ziemi za ciasny
pęka, rozsadza i grzmi, i grzmi.

Żołnierz, Młodość

Twarzyczki jasne! Na widnokręgach
armie jak cęgi gną się i kruszą.
O moi chłopcy, jakże nam światy
odkupić jedną rozdartą duszą?

Kochać, a to się wydaje mało,
ginać — to słabość tylko wyzwolić,
bo nie nadąża chłopięce ciało,
a ciemność stoi i grzmi, i grzmi.

Las nocą rośnie. Otchłań otwiera
usta ogromne, chłonie i ssie.
To tak jak dziecko kiedy umiera
i tak jak ojciec, który żyć musi.
Przeszli, przepadli; dym tylko dusi
i krzyk wysoki we mgle, we mgle.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczyński-z-lasu>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Choromańska, Paweł Kozioł, Wojciech Kotwica.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wałichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.